

Anna Jankowska

AUTOKREACJA W STATUSACH KOMUNIKATORÓW SIECIOWYCH

Komunikator sieciowy – Instant Messenger – to program służący zasadniczo do komunikowania dwóch osób za pomocą Internetu¹. Większość programów tego typu służy wielu funkcjom, takim jak: przesyłanie plików, rozmowy głosowe, konferencje, określenie statusu.

Dostępny aktualnie komunikatorami są:

1. polskie: Gadu-Gadu (GG) to pierwszy polski program, umożliwiający bezpośrednią komunikację w Internecie. Ponadto pozwala on na wysyłanie wiadomości SMS do telefonów komórkowych wszystkich polskich sieci. Program przeznaczony jest do pracy w systemie Windows, Tlen.pl (drugi co do popularności program w Polsce, kompatybilny z GG), WPK (komunikator portalu Wirtualna Polska, umożliwiający komunikację z użytkownikami GG, Tlen.pl), netGONIEC (komunikator przygotowany przez Wojsko Polskie, oparty na technologii komunikatora Tlen);

2. zagraniczne: ICQ (I Seek You), MSN – stworzony przez firmę Microsoft (Windows Messenger), Yahoo IM (stworzony przez Yahoo – jeden z największych portali internetowych w USA), AOL IM (popularny szczególnie w USA, komunikator internetowy tworzony przez America OnLine).

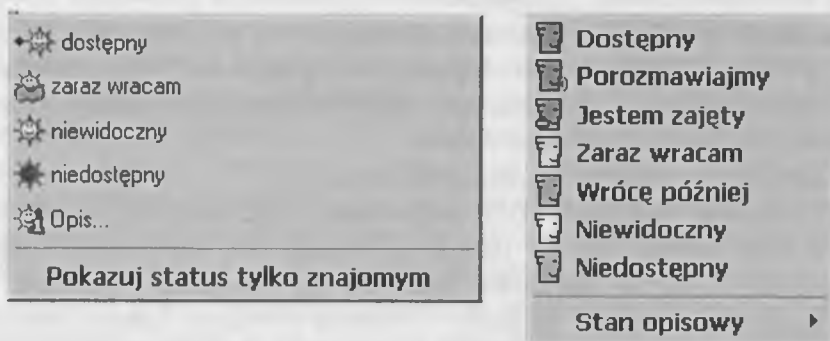
Charakterystyczną cechą wszystkich tego typu programów jest możliwość natychmiastowego przesyłania informacji (*on-line*), jak również określenie aktualnego „statusu użytkownika”: *dostępny, zaraz wracam, niewidoczny, niedostępny*. Istnieje również opcja: „status opisowy”, w którym jest miejsce na wpisanie dowolnego tekstu.

Tlen.pl: *Dostępny, porozmawiajmy, jestem zajęty, zaraz wracam, wrócę później, niewidoczny, niedostępny, stan opisowy (lista stanów);*

Goniec: *Nie ma mnie teraz, jestem, chcę pogadać, nie widać mnie, na razie mnie nie ma.*

¹ http://pl.wikipedia.org/wiki/Komunikator_internetowy.

Według *Słownika języka polskiego* „status jednostki lub grupy społecznej w jakiejś zbiorowości to pozycja społeczna lub zawodowa tej jednostki lub grupy. Status jakiejś osoby, instytucji lub organizacji to jej oficjalnie uznana pozycja prawna i związane z nią prawa lub przywileje. Status czegoś to ranga, jaką ludzie nadają, lub znaczenie, jakie to ma w ich oczach”². W przypadku definicji informatycznej status to komunikat, który za pomocą umownych oznaczeń wyraża aktualny stan dostępności posiadacza programu, informuje o dostępności jak również nastroju użytkownika w sieci (w przypadku komunikatora gadu-gadu informacje te są przekazywane za pomocą kolorowych słoneczek, komunikatora Tlen.pl, za pomocą „masek”).



Poddałam analizie komunikatory polskiego pochodzenia: GG, Tlen.pl, WPK. Autokreacja w statusach odbywa się bardziej lub mniej świadomie za pomocą środków językowych, które są wspomagane umownymi znakami graficznymi i ikonicznymi, symbolizującymi chwilowy nastrój użytkowników. Na przykład: ☺ uśmiech, :-D śmiech, ;-) mrugnięcie – perskie oko, :-/ dezaprobata, :-o zdziwienie, >-(gniew, :-C płacz, :-p pokazanie języka.

Teksty są często wieloznaczne, wyrwane z kontekstów, metaforycznie wyrażają intencje nadawcy, np.: *rzegnam [!] wszystkich wiem się*. Dopiero rozmowa z użytkownikiem daje możliwość ustalenia rzeczywistych intencji nadawcy komunikatu.

Tekst statusu opisowego nie jest elementem stałym. Nadawca sam decyduje o czasie pojawiania się i zniknięcia raz zamieszczonego. Jest to zamierzone działanie użytkownika, który, wpisując słowa w przeznaczone do tego miejsce, świadomie wprowadza informacje do obiegu. Zdarza się, że użytkownik przedstawiający się jako „nieodpowiedzialny”, czyli aktualnie *off-line*, lub „niewidoczny”, pozostawia komentarz przy swoim nicku³, automatycznie informując o tym, co aktualnie się z nim dzieje, np.:

² *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, Warszawa 2000.

³ Skrót od ang. *nickname* – przezwisko, przydomek.

*nie ma mnie bo spie
 w sennym wymiarze marze
 na aucie
 piękny jest świat, gdy można spać
 istota mego niebycia – spiaca kicia
 bezcenny sprint senny
 operacja leniuch – znikam w puch
 ruchome obrazki na noc i spadam w koc
 kima
 ziewam w offlajnie
 a właśnie że pracuję! :P idę do kina!
 Jestem na targach w expo...
 zamość do niedzieli*

Nadawca, oprócz informacji zawartej w statusie informującym o jego dostępności, łączy ją z opisem, który pełni funkcję autoprezentacji. W ten sposób nadawca pośrednio lub bezpośrednio charakteryzuje się, dokonuje autoprezentacji. Każdy z komentarzy funkcjonuje wraz z nickiem, składając się na nierozdzielalną całość. Za pomocą statusów użytkownicy komunikatorów sieciowych kreują własny wizerunek, świadomie przekazują sygnały, zwracające uwagę nie tylko konkretnych, znanych im osób, ale i przypadkowych współużytkowników systemu.

Powodów autoprezentacji w opisach jest wiele. Chęć uczestniczenia w akcie komunikacji z innymi użytkownikami systemu GG tłumaczy różnorodne zabiegi ingracjacyjne. W systemie GG trzeba się przedstawić jako atrakcyjny partner. Nawiązanie kontaktu może się udać dzięki zwracającemu uwagę formą lub treścią wyznaniu, ekspozycji ponętnego nastroju, oryginalnemu zaopiniowaniu jakiegoś faktu znanego powszechnie lub przynajmniej osobie pozostającej w określonej relacji z nadawcą, podaniu do wiadomości i skomentowaniu jakiegoś ciekawego, a znanego jemu wyłącznie. Atrakcyjność partnera warunkuje również podtrzymywanie kontaktów. Nawet osoba bliska może się przecież poczuć znużona, zniechęcona nieciekawymi komunikatami tworzącymi niepochebny obraz ich autora. Nie można zresztą wykluczyć zabiegów motywowanych narcyzmem. Ekspedient może odczuwać potrzebę prezentowania swoich domniemanych walorów z nadzieją na aprobatę licznych potencjalnych respondentów. Jednym z możliwych zachowań tak motywowanych jest grafomania.

*Bagdad? Ba! Da, da, da, da....lol
 sPADka – kaNAPka
 3 EXAMY.....DŹIHAAAAADDDD!!!!!!!!!!*

Opisy autorskie mogą być m.in. wyznaniem uczuć wobec wskazanych *explicite* odbiorców, np.:

tesknie siostra
siostra Paproszku mały...kocham cie☺

wskazanych w tekście osób, np.:

BOSKA Dorotka
szymon ty durniu
BOSKA Dorotka – Moja Narzeczona
Dorotko – jesteś BOSKA

Statusy przywołują zjawiska, składniki otaczającej nadawcę rzeczywistości materialnej, np. kawę:

coffee najlepsza na wszystko
poranna czKAWKA
esspresso spijanie poprawia działanie
kawa do zaparzania – dla poprawienia jakości myślenia
waking up with coffee?
coffee & sun
coffee najlepsza na wszystko;)

Użytkownik w ten sposób wyraża charakteryzujące go zainteresowania, upodobania, np. stosunek do przymusowych sytuacji kształtowanych przez niektóre dni tygodnia:

nie lubie poniedziałków
poniedziałek? Ale walek...
poniedziałkowe myślenie odbiera wszelkie złudzenie...

informuje współużytkowników o chwilowym nastroju, stanie psychicznym:

załamka

lub pozytywnym:

roześmiana i szczęśliwa
zakochana
In love ...☺

nadawca pośrednio informuje o swojej skłonności do filozofowania:

często brak reakcji doprowadza do frustracji
uczuc niekumanie – ranienie & przeginanie
Jak masz checi to gadaj
szukam do spółki kogos z górnej polki

Przykłady statusów w komunikatorach sieciowych sugerują, iż użytkownicy GG to przeważnie ludzie młodzi, bo posługują się w kontaktach między sobą charakterystyczną dla tego środowiska silnie nacechowaną ekspresywnie mową

potoczną, której elementy jednak się w tych komunikatach neutralizują, stając się obligatoryjną częścią autoprezentacji. Szczególnie charakterystyczne są powszedniejące w środowisku młodzieżowym wulgaryzmy, które *eksplicite* są zapewne rodzajem prowokacji:

duzorobotymnostwopracywchujje
kurwa, a mogłem zarobic w chuj kasy
zajoba można dostac
gównu ci w zęby dwa razy hahaha

Są to elementy, zawierające środki deprecjonujące, mające zapewnić postrzeżenie danej osoby jako bezpośredniej, otwartej:

zajoba ciag dalszy
oportunisto pierdolony
wnioski poniewczasie: kutasie
pizdzi i podmucha☺
wyjebany z kontekstu
zaraz kogoś je...

Intencją tego typu działań nadawców jest zapewne zwrócenie na siebie uwagi, wywołanie odzewu, reakcji ze strony współużytkowników.

Komunikatory sieciowe zdominowane są przez młodych użytkowników, dla których różnica między oficjalnością a potocznością prawie nie istnieje. Użytkownik, wprowadzając struktury nacechowane emocjonalnie, często przekracza granice normy językowej. Ułatwia to brak jakichkolwiek ograniczeń i restrykcji w stosunku do posiadaczy programów komunikacyjnych. W przeciwieństwie do czatów, w których występuje „instytucja anioła stróża” – osoby odpowiedzialnej za wyłączenie z dyskusji osób używających wulgaryzmów, treści obraźliwych naruszających zasady współżycia społecznego⁴.

Komunikatory sieciowe mogą służyć komunikacji oficjalnej (np. firmom, instytucjom etc.), ale głównie wykorzystywane są w kontaktach prywatnych. Styl opisów jest więc różnorodny, podobnie jak użytkownicy systemu. Każdy z nich chce „zaistnieć” w świecie komunikacji sieciowej, pragnie zaznaczyć swoją obecność. Rodzaj swoistego „oplakatowania się” jest zjawiskiem psychologicznym. Status reprezentuje w danym momencie jego kreatora. Jest jego wyłącznością, reklamą. Wykładnikami oryginalności mogą być odstępstwa od normy językowej, chociaż zdarzają się zarówno zamierzone, jak i przypadkowe, np. *zrubmy sobie dziecko, ciekawa zagwostka*. Zabiegiem stylistycznym bywa niestosowanie polskich znaków literowych, chociaż większość użytkowników nie stosuje ich (mimo, iż są dostępne), bo opóźniają pisanie. Wyróżnia raczej dbałość o poprawność, bo jest charakterystyczna dla niewielkiej liczby badanych

⁴ http://www.idg.pl/ftp/pc_2941/GONIEC.1.3.0.html

opisów, por. *Ach te zakochane gołąbeczki☺, załamka, jak zwykle dałam się nabrać, ale ja głupia jestem!!!*

Nadawcy używają osobliwych konstrukcji i form niezgodnych z normą, jak również nowych rodzajów kompozycji:

*nie do wiary – emocje nie do pary
nie lu bie po nie dział kow*

Tworząc innowacje stylistyczne użytkownicy *implicite* kreują swój wizerunek:

*Veni, vidi, lecz z vici nici
dzień ligtowy pozyteczny i zdrowy*

Używając wtrąceń obcojęzycznych chcą się wyróżnić, zaprezentować znajomość języków obcych, w szczególności angielskiego:

*Dlubando photshopando – DJ Vadim :]
mes amies! Dzisiaj ide spac z kurami
3majmy się 2gether
dzis dla Chlopakow – ful funu i szesciopakow
babooshka wpada mi do uszka
never for ever (neverFORever; never forever)
believe it or not – spacy ze mnie kot*

Prezentacja *eksplicite* dokonywana jest przez nadawców z użyciem odpowiednich, pełniących funkcję aksjologiczną, przymiotników i rzeczowników. Są one orzecznikami w zdaniach, których subjektem jest nadawca. Zdarzają się przewrotne określenia negatywne, np.:

*jak zwykle dałam się nabrać, ale ja głupia jestem!!!
Jestem amoralny, aspoleczny I atrakcyjny
tralala dzisiaj jestem beksalala
Uzytkownik XY) jest podstępny*

Upodobania oznaczone za pomocą czasownika „lubię”:

Nie lubię gdy pies na mnie czeka

Czas. mieć + nazwa niedostatku, dolegliwości:

*Mam dałna! (A nawet cały zespół.)
mam dola*

Czas. nazywający wykonywanie nagannej czynności:

*Masturbuję się. Nie przeszkadzać
Poszedłem się zabić. Zaraz wracam*

Zdarza się, że w opisach brak pierwszej osoby i jakiegokolwiek innej wskazówki, do kogo określenie się odnosi.

zabawowa czy wybuchowa?

smutna

wiecznie spóźniony :P

swiat dzis kaleczy

Nie są to ewidentne orzeczniki, ale za to mogą być przydawki w zestawieniu z nickiem.

Na wizerunek nadawcy składają się m.in. również prezentowane przez niego poglądy, komentarze, opinie np. na temat bieżących wydarzeń. Prezentacja własnych opinii świadczy o zaangażowaniu, aktywnym uczestniczeniu w życiu społecznym, politycznym. Tak interpretować można np. komentarze dotyczące nocnych wyprzedaży w hipermarkiecie Media Markt, podczas których wiele osób uległo kontuzji:

w marketach działy się dantejskie sceny

powinni tego zabronić

nie wysyłajcie polskich żołnierzy do Iraku, zróbcie wyprzedaż w media markt

i innych:

Małysz liderem!!!

Niech żyje premier!!!!Za 600zł miesięcznie

Obserwuje się również opisy w formie sentencji, logicznych dłuższych konstrukcji, świadczących dobrze o intelekcie i kreatywności, czy choćby erudycji eksploratorów programów:

Kocham śmierć, bo tylko ona na mnie czeka

Kocham deszcz, bo tylko on na mnie leci

Pomimo kłopotów walcz, bo życie nie kończy się na kłopotach

Świat nie jest lepszy ani gorszy od naszych marzeń, ale zupełnie inny

Cierpienie jest siłą doskonałącą duszę

Wolę młodo umrzeć, niż długo się starzeć

Lepiej jest zginąć stojąc, niż żyć na kolanach

gdzieś, tam też, mieszkają chwilę te najlepsze

zostań, bo ta noc, to ona płacze deszczem

jak nikt przynosisz mi powietrze...

nie bój się, nie uciekaj przed snem, bo sen to nic złego....

w moim ogrodzie gdzie smutek gości

wiele dróg wiedzie do nikąd

odchodząc zabierz mnie

Kropla miłości znaczy więcej niż ocean rozumu

Ceń słowa! Każde może być twoim ostatnim

Świadczące o dowcipie autorów:

Przechowuję Cię W Swojej Pamięci (Zajmujesz Ok. 12GB)

Celem autoprezentacji w statusach jest stworzenie wizerunku człowieka: pomysłowego, kreatywnego, oryginalnego. Autorzy wykorzystują swoją sprawność językową:

*Po tej mprezie nikt mi nie wcisnie, ze maslo zle sie rozsmarowuje☺
epizody sa dobre... na wrzody
sny kolorowe zaprzataja moja glowe
uwierzcie mi – cwiczeciagi
ogladam klopoty z perspektywy biograficznej noty
funkni hoolanki (fanki hulanki)
zywiol lozka wrecza mi swa wizytowke
MAGiczna przemiana: bzdety → konkrety
nie mowie nic – opis to pic
On jest cudowny rano jak wstaje!!!
Byl u mnie!!!*

Nadawca formułując statusy, dosadnie przekazuje informacje:

*uczuc niekumanie – ranienie & przeginanie
mam wszystko w dupie...
dupka blada!!!*

Słownictwo używane w autoprezentacji w statusach komunikatorów sieciowych ma nieco inny charakter niż w komunikatach służących autokreacji w takich mediach, jak prasa czy telewizja. W rubrykach matrymonialnych spotykamy głównie pozytywne cechy przypisywane swojej osobie, takie jak: „atrakcyjna, uczuciowa, miłutka etc.” Jest to związane z określonymi oczekiwaniami osoby zamieszczającej ogłoszenie. Bardzo rzadko pojawia się ekspozycja negatywnych wskazań⁵ takich jak: „nieśmiała, uparta, niezdecydowana”. W rubrykach matrymonialnych dominuje ingracjacja, deprecjacja jest niezamierzona. Narzuca się więc pozytywnie nacechowane słownictwo dotyczące cech wyglądu, stanu fizycznego oraz charakteru. Głównym celem ogłoszeń matrymonialnych jest doprowadzenie do spotkania w pozamedialnej rzeczywistości, gdzie cechy zawarte w opisie mogą być zweryfikowane. W statusach zaproszenie do rozmowy odbywa się już na ich płaszczyźnie. Odbiorca może być zniechęcony, obserwując prezentowane cechy, ewentualnie może je uznać za zaproszenie do rozmowy. Zainteresowaniu potencjalnego odbiorcy mogą również służyć opisy nacechowane minoderią, które mają wywołać zaprzeczenie ze strony rozmówcy, np.:

⁵ Por.: H. Z g ó ł k o w a, *Słownictwo w autokreacji*, [w:] *Współczesna leksyka*, cz. II, red. K. Michalewski, Łódź 2001, s. 205–212.

dzisiaj jestem zła, zimna i nieprzystępna....

Użytkownicy eksponujący swoją gotowość do wyrażania uczuć mogą utrwalić swój wizerunek. Prezentują cechy, które obiecują, że rozmowa może być ciekawa, np.:

*Wszyscy jesteśmy winni, czas jest katem
 Łzy są kroplami krwi duszy
 Idee równie łatwo wzniecać, jak i deptać
 Upadać można, podnosić się trzeba
 Nie możesz być silniejszy od przeznaczenia*

Internet, podobnie jak inne środki przekazu, daje możliwość kreowania własnej osoby i wizerunku. Za pomocą krótkiego określenia w statusie opisowym nadawca jest w stanie przekazać istotne cechy charakteryzujące jego aktualny nastrój, stan ducha, eksponujące emocje oraz określony stosunek do rzeczywistości. Komunikacja ta odbywa się w świecie wirtualnym, w którym możliwość rzeczywistej konfrontacji jest o wiele trudniejsza niż w świecie rzeczywistym. Osoba nie spełniająca naszych oczekiwań może być łatwo usunięta z listy użytkowników lub nawet zablokowana, co uniemożliwia jej nawiązanie ponownego kontaktu.

Nadawcy pozornie ograniczeni 70 znakami, tworzą bardziej złożone graficzne komunikaty w postaci ornamentów, np.:



Nadawcy statusów opisowych proponują grę swoim interlokutorom. Choć sama kreacja w opisach jest zabiegiem świadomym, zdarza się, iż tworzy fałszywy obraz wynikający z opacznego odczytania intencji autora. Dzieje się tak za sprawą telegraficznego stylu statusów, w których brak miejsca na uzasadnianie sądów, argumentowanie przemyśleń, logiczną strukturę.

Siła opisu polega na przyciągnięciu uwagi, zainteresowaniu, zaskoczeniu. Brak konwenansów oraz ograniczeń w komunikatorach sieciowych prowadzi często do nadużyć w sferze języka. Wulgaryzmy, żargon, niedbała ekspresja to elementy na stałe wpisane w styl tekstów, np.: *qr***, *dla wszystkich*, *pier** sie za darmo*, *i znow te pieprzone egzaminy*.

Opisy w komunikatorach dają możliwość zaistnienia w społeczności kreowanej przez ogromną rzeszę użytkowników. Przedstawiciel grupy nie jest już bezimiennym, jednym z wielu na liście kontaktów „znajomym”, opatrzonym tylko przydomkiem, imieniem, nickiem. Sam decyduje o tym, w jaki sposób zaznaczyć swoje istnienie pośród uczestników procesu komunikacji. Autopre-

zentacja jest zjawiskiem psychologiczno-socjologicznym. Wynika z potrzeby wyrażenia własnych emocji, nawet z pobudek ekshibicjonistycznych. Ekspozycja własnej osobowości za pomocą środków językowych tworzy indywidualną autocharakterystykę, będącą wizytówką nadawcy.

Użytkownicy posługują się „statusem opisowym” jako przekaźnikiem, za pomocą którego mogą wyrazić swoje odczucia, poglądy, nastroje, pragnienia. Budują swój imaż.

Do budowy własnego wizerunku można wykorzystać również gotowe sentencje, cytaty, fragmenty wierszy i piosenek. Pragnienie wyróżnienia się z tłumu oraz konkurencja między współużytkownikami systemu są zaspokajane przez przeznaczone na sprzedaż statusy, które można zakupić w sklepie internetowym. Hasło reklamujące ten „produkt” brzmi: *Bardzo atrakcyjne, ciekawe i śmieszne. Będziesz się wyróżniał na liście twoich znajomych.* Wybór i zakup statusów, podobnie jak dobór ubrania, butów, fryzura świadczą o człowieku i są swoistym narzędziem autokreacji. Kupiony wiersz czy cytat pozostawiają wątpliwości co do kreatywności użytkownika, wybór może jednak świadczyć o guście.

Przesłanie jest zawsze to samo: zaprezentować się na forum „kontaktów”.

Anna Jankowska

SELF-CREATION IN THE NET MESSENGERS STATUS DESCRIPTIONS

(Summary)

Self-creation in the net messengers status descriptions is manifested more or less consciously through language means supported by pre-arranged graphic and iconic signs symbolizing user's temporary moods, for example: ☺ smile, :-D laughter, ;-) wink, :-/ disapproval, :-o surprise.

By means of net messengers status descriptions users create their own image. They do it practicing various ingratiation techniques. In the material studied, vulgar language, foreign words and verbal expressions were noted. The intention of this kind of speaker's action is the willingness to attract attention, provoke response among other users and create the image of an original, emotional, imaginative and inventive human being. The exposition of individual personality using linguistic means creates individual self-characterization, which is a trademark of the speaker.